

Redaktor Mackiewicz jest wybitną osobistością, był posłem stronnictwa zachowawczego...

Powolanie rezerwistów

Warszawa, 27 — Powołano do szeregów wojskowych rezerwistów roczniki 1914 i 1915...

Powołanie dwóch roczników ma być w związku z potrzebą wzmożenia północnych granic kraju.

Iskierki

Słowacja podała się pod protektorat Niemiec; ma ona jednak zastrzeżony samorząd w Warszawie...

Około 10.000 litwinów i 5.000 żydów wymigrowało z Kłajpedy z powodu zajęcia jej przez Niemców.

Wizyta min. Becka w Londynie

Zapowiedziana wizyta ministra Becka jest nadal szeroko omawiana w angielskich kołach politycznych.

Polski, zdaniem posła, jest to, że oba państwa są bliskimi sąsiadami Rzeczypospolitej. Mamy nadzieję — stwierdził — że wizyta ministra Becka...

Polak członkiem szczepu Indian

Rio, 24 (Pat) — Z Kanady donoszą o niezwykłym fakcie przyznania Polakowi członkostwa szczepu tamtejszych Indian.

Zaszczepił go generał gubernator Kanady. Poprzednio uzyskał książę Wali.

Uroczystość przyjęcia polskiego księcia do szczepu, odbyła się z wielką okazałością.

Z Brazylii

Proces integralistów z Guarapuawy.

Na audyencji z dnia 23-go b.m. której przewodniczył sędzia Raül Machado, Trybunał Bezpieczeństwa Narodowego sądził proces nr. 656 z Stanu Parana.

Z dalszego ciągu procesu, wobec braku dowodów, wynika, że zostali uwolnieni następujący osoby:

Manoel do Monte Furtado, Amarião Rezende de Oliveira, Antonio Lastosa de Oliveira, Domingos Ribas, Sebastião Loures Baatos, Odilon Durski Silva, Alceu Aires Karan, Manoel Ribello do Amaral i Odilone Calda z przestępstwa przewidzianego w art. 4-ym, porównanego z art. 3-cim prawa nr. 38, z 4-go kwietnia 1935 roku

Przyszła stolica Gólas.

Przyszłą stolicą Stanu Gólas będzie miasto Gólas, które już liczy 12 tysięcy mieszkańców i jest na drodze do wielkiego rozwoju.

Ostatnio bardzo wiele osób, zachęconych niską ceną terenów, osiadło w Stancie Gólas, gdzie oddadzą się rolnictwu.

Susza w Bala.

Dzienniki ze stolicy Bala ogłaszają telegamy z Itaberahy, opisujące suzę panującą w tym municypium.

Najstarszy kościół rozebrany. W São Paulo zniknie najstarszy kościół tego stanu. Kościół będzie rozebrany dla ułatwienia ruchu ulicznego.

Trybunał Bezpieczeństwa Narodowego.

Prokurator Trybunału Bezpieczeństwa Narodowego p. Clovis Krael de Moraes oskarżył p. Caio Monteiro Barros, którego ostatnio skazano jako kierownika tow. Aliança Libertadora w Minas. Obecnie policja przeprowadziła rewizję w domu oskarżonego, gdzie napotkano na broni i amunicję wojenną.

Parana

Uwolniono oskarżonego o zabójstwo

Trybunał Apelacyjny Stanu, uwolnił Olegaria Kuatera, oskarżonego o zabójstwo dokonane na osobie Davida Moskalewskiego w Guarapuawy.

Konflikt w Londynie.

Telegamy z Londynu donoszą, że fałszywe Czerwone krzyże były wywieszane się krwawa bójka, w której zginęły dwie osoby a dwie inne odniosły ciężkie rany.

Konflikt ten podobno spowodowała grupa bandytów, która rozpoczęła strzelanie do właściciela i rodziny jego pomocników. Władze policyjne, pod dowództwem delegata Pimpão, arystowały z tego powodu 30 osób. Brak jest narazie szczegółów.

Rio Grande do Sul

Budowa nowych szkół. Rozwój szkolnictwa w Stancie Rio Grande do Sul postępuje szybko naprzód.

Nowa linia kolejowa. W municypium Vacaria, buduje się nowa drogę kolejową, która połączy tę miejscowość z Passo Fundo.

Podatek od rowerów. W Porto Alegre prefektura, uwzględniła reklamacje rowerzystów, postanowiła zmniejszyć cenę podatku na rowery z 36\$000 na 10\$000 rocznie.

Kolonie wojskowe nad granicą. Pułkownik Luiz Carlos Moraes oświadczył prasie, że utworzenie kolonii wojskowych nad granicami państwa, jest wielkim i roztropnym dziełem.

Pomoc dla producentów ryżu. Oddział Agronomiczny Banku Rio Grande do Sul, oświadczył producentom ryżu z tego stanu, że jest dostatecznie przygotowany na udzielenie im pomocy.

Nowe seminarium. W mieście Caxias odbyło się otwarcie nowego duchownego seminarium św. Józefa.

Cena zboża. Na rynku zboża w Porto Alegre, zanotowano w ostatnich dniach zwykły cen na niektóre produkty.

Deszcze zniszczyły winogrona. W Porto Alegre komunikują, iż ogromne deszcze, które spadły w ostatnim tygodniu w municypium Alfredo Chaves, zniszczyły tam 60 procent obecnych zbiorów winogron.

Otrzymał 10 lat więzienia za morderstwo. Trybunał Sądowy w mieście Uruguaiana, skazał oficera Orila da Silveira, autora morderstwa w Alegre...

Iskierki z Brazylii

Dzienniki brazylijskie zwracają się do Rządu o powzięcie środków przeciw sprzedawcom żywnościowym, którzy podnieśli ceny na produkty, pod pretekstem bliskiej wojny w Europie.

Wypiali 1.300.000 papierosów. W prospekcie pewnej angielskiej fabryki papierosów czytamy, że 80 letni rybak bretoński, Kerlock, ze Saint Nazaire wypalił w swoim życiu 1.3.000.000 papierosów.

W Sowieciech zmarli byli prezes Łańcacki. Nadeszła z Moskwy wiadomość, że byli poseł komunistyczny do Sejmu R. P. Stanisław Łańcacki, który przed laty przedostał się do Rosji, zmarł w Moskwie.

Z POLSKI I ZE ŚWIATA Żydzi nie zawsze przeważali w handlu.

W Sejmie polskim podczas dyskusji nad polskim trybem gospodarczym pos. Machiejki wykazał na przykładach, że błędny jest mniemanie, iż koby handel w Polsce pozostawał zawsze w rękach żydowskich.

158 miast powyżej 10 tysięcy mieszkańców. Polska posiada 158 miast powyżej 10.000 mieszkańców.

Wielkanoc, urządzona wielki bal. Zarząd Związku podaje do wiadomości, iż dnia 9-go kwietnia b.r., w Wielkanoc, urządzona wielki bal, na który zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami.

Klinika Dentystyczna WINCENTY FLENIK Chirurg - Dentysta. Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki.

Kobietą sędzią. Podczas ostatnich awansów w sądownictwie nastąpiła nominacja kobiety sędzią.

Waleji Jastrzębskiej na asesora sądowego w Radomiu. Jest to pierwszy od dłuższego czasu wypadek nominacji kobiety w sądownictwie.

Prasłowińskie omentarzystko. W Łęgach na polu rolnika Zablockiego rozkopano 13 grobów popielnicowych z przystawkami.

Żydzi w Zbąszyniu mają sympatie do Niemców? Kurier Poznański zamieszczając opis obozu Żydów w Zbąszyniu, wydalonych przez władze niemieckie.

Żydzi w Zbąszyniu przy każdej sposobności podkreślają, że w Niemczech „panuje porządek”.

Hitlerze wyrażają się prawie, że z entuzjazmem, a całą swoją nienawiścią skupiają na Gestapo.

Pytani na temat traktowania ich przez Polskę, uskarżają się, że ludność polska odnosi się do nich wrogo i nienawistnie.

Pomorskie konie smakuja w Kongo...

W Grudziądzu w styczniu b. r. ubito w rzeźni miejskiej 286 koni. Koninę w partiach po 30-40 sztuk, eksportuje się w obecnej porze zimowej do Belgii.

Ofiara wiecznej undulacji. W jednym z zakładów fryzjerskich w Warszawie, śpiewaczka estradowa Z. S. kazala sobie zrobić wieczną undulację włosów.

Nowy dyrektor muzeum Stanowego. Dotychczasowy dyrektor Muzeum Stanowego Alcides Maia przeszedł na emeryturę.

107-letni starzec w obronie swoich praw. W Łucku Sąd Okręgowy rozprawił sprawę o ubezwłasnowolnienie 107-letniego Mikołaja Decewicza.

DO SPRZEDANIA Dom nowy na dwa pomieszczenia, ogród owocowy, szczyt, studnia, winnica. Cena 12.000\$000.

Bal w Związku Zarząd Związku podaje do wiadomości, iż dnia 9-go kwietnia b.r., w Wielkanoc, urządzona wielki bal.

Klinika Dentystyczna WINCENTY FLENIK Chirurg - Dentysta.

Ważne Zebranie w Związku Zgodnie z art. 45 Statutu, odbędzie się dnia 2-go kwietnia bieżącego roku, w niedzielę, Ważne Zebranie informacyjne.

SŁOWO BOŻE

NA NIEDZIELĘ PALMOWĄ

(Ewangelia zapisana u św. Mateusza w rozdziale XXI)



W on czas, gdy się Jezus przybliżał ku Jeruzalem...

Oto Król twój idzie tobie cichy...

Z nitwy misyjnej

CHIŃSKIE OPOWIASTKI

Wancho (Chiny), luty 1939 rok. — Może przejdziesz się na niedzielę na górę...

No pójdź nie sztuka. Wprawdzie wysokość góry — 400 metrów...

Poszedłem w sobotę po południu. Ubrałem się ciepło. Mimo słońca zimny wiatr...

Apostołowie przyprowadzili dla Pana Jezusa oslicę...

stkie te rzesze hold składały Panu Jezusowi wokując...

O drogi Teofilu. Oto Król twój idzie ku tobie cichy...

— Ale za to pieniądze macie, kupujecie co potrzeba.

— I ile ten plaszczy kosztuje? — pyta jeden chwytając...

— Wy myślicie że jak już obokrajowiec to i pieniądze musi mieć...

— Nie ma co się dziwić. W Polsce takie mają wyobrazenie...

— Tym bardziej, gdy krajowy pieniądz ma mniejszą wartość...

— W czasie tych ostatnich dni postu, w tych ostatnich dniach...

— A czy w Polsce też tak zimno? — W tym czasie to bardzo zimno...

— Napewno nie pokazałbys jeden z drugim na polu...

— Wy to jeździ nie boso to przynajmniej w laciach...

— Tam śnieg tak obrzył, grubo pokrywa ziemię...

— Jak wasze mury dookoła miasta czy osad. Kręcą głowami...

— Lepiej szyć na wspomnienie lodu — lżyżew, śniegu — sanek.

tość pieniądza dają takie domysły tutejszym ludziom. Stąd Europejczyk z małym kapitałem...

— E. Feliks Stefanowicz, C. M., wujonaz w Chinach.

Odnażenie historycznego obrazu Matki Boskiej.

Żyrowice, słynne z cudownego obrazu do czasów kasaty Unii...

NAJLEPSZYM PODARUNKIEM

z okazji imienin, ślubu i jakiegokolwiek rocznicy...

U Stóp Jezusa, str. 480, oprawa w perłową masę, brzegi złoczone...

Bóg z Tobą, str. 256, oprawa z białej masy celulooidowej...

Anioł Stróż, str. 622, oprawa — płótno angielskie, brzegi złoczone...

Chwała Boża, str. 376, oprawa — skórka czarna, brzegi złoczone...

Chwała Boża, str. 376, oprawa — płótno angielskie brzegi złoczone...

Pamiętka 1 Komunii świętej, str. 192, oprawa — płótno angielskie...

Anioł Stróż, str. 176, oprawa — płótno angielskie, na okładce krzyż...

Pamiętka 1 Komunii świętej, str. 192, oprawa — płótno angielskie...

Jezu, bądź ze mną, str. 320, oprawa — płótno angielskie, na okładce...

Mszalik, str. 48, broszurowany, cena \$600. Przy większych zamówieniach...

ne głosy i rozplynął się w powietrzu. Mnóstwo bydła, ludzi, koni tłoczyło się w dwóch punktach...

Litościwy Magnus Goldweitzer und Söhne, ażeby ludzi nie pozbawić wody, wnakrywie studziennej...

Kolo karczemki istny bazar, jak w porcie. Wszystko tu było, czego dusza czumacka zapagnąć mogła.

Przy kramiku stała tłusta żydowica i ochryplym głosem zachęcała do kupna, wylizując po kolei wszystko...

— Batoki, oczkury, zaśmiełki, no ze! — krzyczała gorączkowo.

— Smoła, maźnice, dziesięć, kwapczel! Kupujcie! Kupujcie!

Zapuszczali się coraz głębiej. Żyd kupował drzewo, robili rusztowanie. Już ze dwa sążnie wkopali się...

— Studnia z wodą na stepie to studnia z pieniędzmi — mówił Herszko...

Radość w Parszyweńskiej zwiększyła się, gdy pewnego dnia barłaka przytnął żydowi radosną nowinę...

Wreszcie we wrześniu pokazała się woda — po siedmiu miesiącach kopania. Herszko mało ze skóry nie wyskoczył...

— A cóż się stało z barłaką? Żyd dotrzymał słowa. Pozwolił mu brać po groszu od wiadra wody...

Barłaki już dawno nie było, tylko studnię czumacy nazywali barłaką. Skąd wpadł na pomysł wykopania...

— O dwie wiorsty może od tego miejsca stała Parszyweńka — wprost jak strzeżlił.

— Masi tu być niedaleko woda skoro z jaru wypływa — pomyślał. I oto był początek barłackiej studni...

Prowadził wielki handel pszenicą w Odessie, miał własny kantor, ale brat jego mieszkał w Parszyweńskiej...

Taką miała historię przydrożna niepokażna karczma stepowa. Im bardziej się ku niej zbliżał Tadeusz...

Stońce tylko było zaszło, gdy Tadeusz dotarł do Parszyweńskiej. Z półsłońca otaczającego ją tłum ludzi...

Było w tem coś podobnego do szumu dalekiej wody, do pomruku roju pszczoły, który już dostał młodą matkę...

Było w tem coś podobnego do szumu dalekiej wody, do pomruku roju pszczoły, który już dostał młodą matkę...

NA ŚWIĘTA
WIELKANOCNE
 najlepszymi będą dla Was
NAPOJE I TRUNKI Z BROWARU
Cervejaria Paranaense

Aby zadowolnić wszystkich jak najlepiej, prosimy zamawiać jak najwcześniej niezrównane piwa

Seleta Pilsen, Ultra Pilsen, Pomba, Vigor, Malzbier,

oraz smaczne orzeźwienie

Guaraná, Agua Tônica, Woda Sodowa i Gazowy,

Chopp Legítimo Paranaense

LEITNER, FISCHER LMTDA.

Dyrektor Techniki: GUILHERME FISCHER
 Zamówienia: Telefon 751.
 Depozyt w miesiące:

Rua Marechal Floriano Peixoto 288, Telef. 850

Sklep

Artykułów spożywczych
 Rocha Piętarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje królowe i zagraniczne
SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną
 Praça Coronel Eneas 30, Róg São Francisco 57
 obok Igreja da Ordem — Curitiba.

RIO DAS COBRAS (JAGODA)

Nowa i największa kolonia w Paranie położona w okolicy bardzo dużej przyszłości, na prawym brzegu rzeki Iguaçu, blisko traktu **Guarapuava—Foz do Iguaçu**. Niebawymy nigdzie ogromny procent ziemi pierwszej klasy **zupełnie równej**, nadającej się do uprawy plugiem.



Ksiądz Germano z Foz do Iguaçu, ubrany w szaty kościelne, poświęca miejsce przeznaczone na kościół i cmentarz na kolonii Rio das Cobras (Jagoda).

Cena ziemi: Drugiego bloku 120\$000.
 Informacji udziela się w Kurytybie przy ulicy Dr Ermelino de Leão, 15 piętro I lub na kolonii Jagoda (Muni cyplum Guarapuava), za osadą Laranjeiras.

Prospekt ilustrowany wysyłamy na żądanie.
 Adres dla listów: **CIA. COLONIZADORA EMER-CANTIL PARANAENSE, S.A.** Caixa postal 222, Curitiba, Paraná

Uwaga! Wystrzegaj się „fazendeirów”, proponujących sprzedaż terenów. Tytuły własności w Paranie są często nie uregulowane i koloniści, nabywający ziemię z rąk prywatnych są narażeni na podwójne płacenie.

Uprowadzamy, że kupujący ziemię nie mogą liczyć na stały zarobek przy pracach na kolonii ani tembardziej na kredyt w naszym magazynie, muszą więc posiadać pewien zapas gotówki na zagospodarowanie się.

O memorial e os documentos a que se refere o Decreto - Lei n. 58 de 10-12-1937, artigo 10, estão depositados no registro imobiliário de Guarapuava.

DR. BRONISŁAW OSTOJA ROGUSKI

Adwokat
 Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze. Inwentarze. Naturalizacje. Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych.
 Pracę Tiradentes, nr. 509, piętro II.
 Urzęduje od 9 — 11 i od 3 — 5.

Skład „Casas Pernambucanas”

Daje zniżkę 10% na jakich-bądź i na wszystkich materiałach tu zakupionych i to w tym miesiącu

Jest to prawdziwa okazja, można zakupić materiały mocne i o trwałych kolorach a po cenach prawdziwie bajecznie niskich.

„Casas Pernambucanas”

jest to najlepszy i najwyborniejszy skład materiałów w stolicy.

Nie zaniechaj tak ważnej okazji, przy której możesz uzyskać 10 proc. na zakupionych materiałach

„Casas Pernambucanas”

Rua Riachuelo 191 - Telefon 776



Relojoaria Suissa

Relojoaria Joalheira

Ourivesaria

ALBERTO SCHONEWEG, FILHOS & Cia.

Caritiba, Rua São Francisco 211, Tel. 1081, Paraná

Przedmioty złote i srebrne. Biżuterie i towary alfańdowe. Zegarki, łańcuszki, ozdoby brylantowe, obrączki ślubne, broszki, naszyjniki i t. d. Okulary i cwiklery.
 Artykuły prezentowe w bogatym wyborze.

Naprawy wykonuje się pod gwarancją i po cenach przystępnych.

Dzieje Rodziny Żywotowskich — 24 — Fr. Rawita-Gawroński

— nowe stado wron spłoszył. Siedziały na nieogrzynionych jeszcze kościach szkieletu wola i klóciły się o resztki.
 — Ano... jakaś przygoda stała się czumakowi — pomyślał i poszedł dalej.
 Zmierzech już zapadał. Zdawało mu się, że ponad czubę zwieńczonej złocistej trawy w dali krzyż wyrasta. Czy to nie złudzenie? Zbliżył się — wśród trawy mogiła, świeża jeszcze, bo zielenią nie porosła, a na niej krzyżyk z czerwonej łoży nadmorskiej wetknięta w ziemię. Oba ramiona konopnym sznurkiem związane. Wiatr stepowy targał widocznie krzyżem na wszystkie strony, bo i główne ramię na bok pochylił i skrzywiło się bocznie.

Zatrzymał się przed tą nieznaną samotną mogiłą i nad tym krzyżykiem, przyjazną ręką zrobionym, wetkniętym na mogile, kryjącej ukochane zwłoki. Różne myśli płatały mu się w głowie. Żał mu było tego nieznanego biedaka, który tu na wieczny położył się spoczynek.

Jakaś dziwna analogia nasunęła mu się między tą nieznaną mogiłą a własną wędrowką. Może i ten niespokojną duszą marę szczęścia gonił po świecie i zamiast szczęścia znalazł samotną mogiłę? Trochę czasu minie, a wiatr zwali na ziemię krzyżyk, świeżą ziemię roznieśie po stepie, na mogile porośnie trawa i nie pozostanie śladu najmniejszego, gdzie leżał kości wędrowca. Gdyby przyjaźni przyniosła kiedy w te strony jaką duszę zyczliwą, która by się na grobie pomodlić chciała, nie znajdzie już tego miejsca, gdzie ukochane zwłoki spoczyły.

Smutek go ogarnął. Przypomnił sobie dom rodzinny, który młodzieńcem opuścił, rodziców, wygnanych z tego domu, śmierć ojca ze smutku i żalu, że na głowę wszystkich meszkość sprowadził, własną tułaczkę i nietołą, iżby mimowolnie puściły się z oczu. Żał

mu się zrobiło tej przeszłości, tak niedalekiej, szczęśliwej, pełnej nadziei — uciekał myślą do lat swoich dziecińczych, do matki, która żyła ha laskawym chlebem i krewnych; ogarnął go bezbrzeżny smutek i gorzyc. Zdało mu się, że zostało żywe serce jego i bije mocno, jakby się pragnęło z pod ziemi wydobyć, i tęskni do życia. A zły duch jakiś, czarny i złośliwy, szepce: «Koniec, koniec... wszystko przepadło, pogrzebane, umarło... Życie dla tych, co po tobie przyjdą, przed tobą — nie, nicieść... Czyż tylko nie? tylko nicieść? Czyż ze śmiercią nawet wspomnienie o ludzkości ma ginąć?..»

Krzyk ptastwa obudził go z zamyslenia.
 Daleko na płaszczyźnie stepowej dostrzegł jakieś skupienie, nad którym unosły się w powietrzu stada krzykliwych wron. Zdało mu się, że to skupienie porusza się. Nie innego — pomyślał — tylko musi tu być owa Parszyweńka, o której czumak mówił, a ta ruszająca się masa — to ludzie, bydło i konie.

Im bardziej się zbliżał, tem bardziej urozmaicał się widok. Przy drodze stepowej, która wiodła wzdłuż ponad bałką Kujalnicką, rozpoznal karzemenkę. Była to zwykła stepowa »ziemianka«, chata w ziemi wykopana, o ostrym, spadzistym dachu, w jedną stronę pochyloną, na którym bujna samosiejna rosła trawa, już w słonek, jak cały step, spalona. W trawie wygodnie leżały kozy i na tłum, kotłujący się przed karzemenką patrzyli obojętnie. Karzema była obszarpana, odarta i wyglądała jak żebraczka.

Przy niej ani listka zielonego, ani nawet karłowatej akacji, która najchętniej w zgodzie ze stepem żyła. Było coś w jej całym wyglądzie budzącego współczucie i obrazę i nabył litość. Nazwa »Parszyweńka«, która jej czumacy nawali, była jak przyklejona do niej.

Dzieje Rodziny Żywotowskich — 25 — Fr. Rawita-Gawroński

Ale miała i wielką zaletę, którą podróżni wysoko cenili: studnię o kilkadziesiąt kroków tak obfitą, że nigdy w niej wody nie zabrakło, choćby tysiąc wołów naraz wodziło pilo. Długie na trzy sążnie koryto lipowe mogło naraz dwadzieścia wołów przy sobie pomieścić. Dzięki tej studni, walki czumackie wolały kierować się górą stepem, niż ciągnąć bałką Kujalnicką, gdzie woda nie była tak zdrowa ludziom i wołom, jak obok Parszyweńki.

Ledwie rząd rosyjski postanowił założyć miasto przy tureckim porcie Chadżybejskim, ledwie poczęli sięgać się ludzie do osady, przywdrował także i zydek z Bałty i na stepie, przy samym prawie boczny wylocie z bałki Kujalnickiej na step, zbudował, a raczej wykopał karzemenkę.

Podróżni, z powodu jej mizernego wyglądu, odrzucają nazwali Parszyweńka. Ale Pan Bóg tej Parszyweńki dał szczęście. Siedział tu niepozorny zydek Herszko, nazwiska nie miał. Burliacy stepowi dali mu nazwisko, nie mniej pieczętliwie, niż karzemi: Parszywy. Z czasem imię zatarło się, a pozostało tylko nazwisko. Długi czas siedział tu z żoną i dwoma bachorami, a wodę musiał beczką z bałki wozić. Step nie należał jeszcze wtedy do nikogo. Herszko pobudował się, raczej wkopał się na nim, i — siedział. Trzymał krowy owoce, pasł, gdzie chciał. Zagarnął stepu może na pół wiorsty dookoła. Nikt go nie ruszał, bo chodziło o to aby kraj pustki jak najrychlej skolonizować. Człowiek cenił się na wagę złota ludzie osiadali bałkami, a w step rzadko kto się wychylał.

Kiedyś przyszedł do Parszyweńki burliak stepowy — niedobitek kozacki, który wolał wleźć się po stepie, jak zwierz bez stałego legowiska, niż zapisać się w kozaki potemkinowskie lub uciekać nad Dunaj. Sprzedał żydowi skórę lisa, a dostał za to pół kwarty

wódki i bochenek chleba. Wódkę wypili, chleb do torby schował i w step poszedł. Ledwie godzina minęła — wrócił.
 — Oj, żyde, żyde! — czemu ty tutaj studni nie wykopiesz?
 — A gdzież tej wody szukać? Step wielki dookoła.

— Woda jest... niedaleko od ciebie. Herszko zaśmiał się.
 — Pewnie, że jest, bo ziemia na wodzie stoi, ale dostać jej — sztuka.
 — Ja tobie dostanę. Co dasz?
 Żyd myślał, że burliak żartuje, ale oczy mu błysnęły chciwością. Jeśli ja będę miał wodę, to wszystkie walki czumackie, które jadą na jeziora po sól i po rybę, nie bałką pojedą, ale stepem koło mojej karzemi. Woda przy karzemi — oj, oj, oj! — cmokać z radości poczęł.

— Dostań! Będziesz miał u mnie do końca życia kawałek chleba.
 — Udawaj ty swoim chibom! Daj mnie groszy, ja chleba kupię.
 — Od każdego wiadra po groszu będziesz brał.
 — Dobrze.
 Było to wczesna wiosna — ledwie trawa zaczęła zielenić.
 Burliak znikł nagle. Herszko już zapomniał o nim i o studni, gdy nagle kozak przyszedł do Parszyweńki z towarzyszem.

— Dawaj horiki, żyde! zaozniemy kopać studnię.
 — Ale Herszko był ostrożny.
 — Na, jak zaozniemy kopać, będzie i horiko.
 — Dawaj ryzykał, pohana wirol! Zabrał ryzykał i w step poszedł. Chodzin, stawali, rozmawiali, wreszcie zaznaczyli czworobok po pigę sążni na każdą stronę i zaczęli kopać.
 Żyd zartował:
 — To będzie nie studnia, jeno stawok... a bude ryba — ha?
 — Czekał, bisowa wirol, do ziomy!

Wobec zbliżających się ŚWIĄT WIELKONOCY życzymy Wszystkim **Wesołego „Alleluja“!**

Aby móc wszelkim życzeniom PUNKTUALNIE zadość uczynić, uprasza się o wczesne zamówienia naszego wyborczego i w całej Brazylii słynnego piwa, a szczególnie

Imperial-Pilsen i Atlantica Extra
(ze słodu polskiego)
Pilsen-Nacional i Democrata
(ze słodu narodowego)

SZOPSY

najsmaczniejsze w beczułkach lub w butelkach, które dodają każdemu humoru, aby wesoło i ochotco obchodzić nasze Święta.

RÓŻNE LIMONADY każdego gatunku.
Browar „Atlantica“
w Kurytybie - Avenida Iguaçu, Nr. 153
Telefon Nr. 790 lub 791.

Casa de Saude „São Francisco“

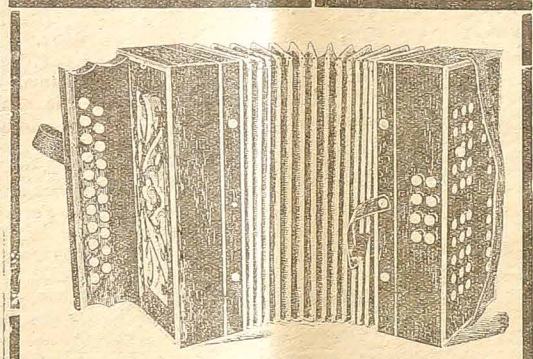
Klinika prywatna - Dr. Jorge Meyer Filho
Rua São Francisco N. 165 - Curitiba - Telef. 1043
Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumaty X przy osobach cierpiących na płuca. - Nowoczesny aparat Roentgena - Diatemia. - Sztuczne promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zystoskopia. Przyjmuje od godz. 11-tej do 12 i od 2-4.

Przedsiębiorcy i Kupcy oblażają się w LUDZIE.

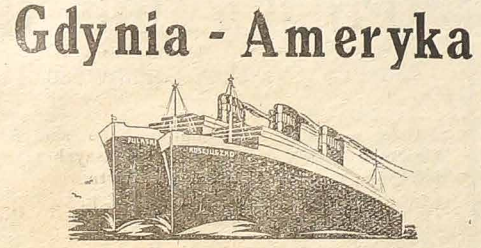
Służąca
Potrzeba słuźcey, która umie gotować, dla małej rodziny i do obsługi domowych.
Avenida João Pessoa 16
CASA MAX
Auto do wynajęcia
Limuzyna pierwszorzędna, numer 576, przy Praça Zacharias, numer telefonu 520.
Właściciel **Józef Kmieć**, szofer zawodowy.
Kupię w każdej ilości nasiona musztardy i lnu
EDMUND WIŃKOWSKI
Rua Dezembargador Motta 1316
Curitiba.

APTEKA TIRADENTES
Aptekarz **KUNO KLEEMANN**
Regina K. Martencz
Dra. lekarz - Dentysta
Dyplomowana.
Jedyna Polska Apteka w Kurytybie. Największa i najtańsza w Paraná.
Ceny dostępne dla wszystkich.
Praça Tiradentes 398.
Telefon 1048. Konsultorium.

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANÁ
FRANKLIN SOARES JUNIOR
Rua Marechal Deodoro 396
Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po południu. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary krawcownicze, tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny, narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię, zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, samochody, książki, meble pińtorowe i imbirowe.



Wielki wybór skrzypiec i wiolin, gitar i harmonijek, mandolin i Cavaguinhos, oraz wiele innych instrumentów muzycznych.
CASA HERTEL
Praça Gen. Marques 52, naprzeciw Prefektury



Gdynia - Ameryka
LINE ŻEGLUGOWE S. A.
LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
Lampport & Holt Line - Rio de Janeiro.
Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskim okrętem pospieszonym
» PUŁASKI «
Rozkła i jazdy z Polski do Ameryki Południowej:
Odjazd: Pułaski Pułaski Pułaski
z Gdyni 21 4-39
Kiel-Holtenau 22 4-39
Dakar 1 5-39
Rio de Janeiro 10 5-39
Santos 11 6-39
Montevideo 14 5-39
Buenos Aires 15 5-39
Odjazd do Europy.
Pułaski Pułaski Pułaski
Odjazd: Buenos Aires 20 5-39
Santos 21 5-39
Rio de Janeiro 25 5-39
Victori 25 5-39
Dakar 14 39 3 6 39
Boulogne 9 4-39 11 6-39
Kiel-Holtenau 11 4-39 13 6-39
Gdyni 12 4 39 14 6 39
Informacja i sprzedaż kart okrętowych z Polski do Polski ukuteczniejsze:
Lampport & Holt Line Ltd.
Rio de Janeiro, Rua 1º de Março, 100.
F. S. Hampshire & Co.
São Paulo, Rua Libero Badaró, 39.
Firma Brazpol (Emiliano & Mazarek)
Kurytyba, Avenida João Pessoa 71, 1-sze piętro.
Caixa Postal, 111. Telefon 1761.
Companhia Navegação das Lagoas.
Porto Alegre, Rua Siqueira Campos 1170-1º

DR. E. TEMPSKI - Lekarz.
Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej, Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitali polskich. Specjalność: Choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skóry. Leczenie ran i żyłaków przez najnowsze metody. Konsultorium. Farmacja Guaira, Telefon 675, Rua Mar. Floriano 740, Kurytyba; od godz. 10 do 12 i od 3 5. Rezydencja: Rua Silva Jardim 285. Telefon 677. Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy.

Największe oszustwo 20 wieku.

Podrobienie podpisów ministrów tureckich na zamówienie samolotów dla... republikańskiej Hiszpanii.
Jeszcze przed kilku tygodniami obiegły prasę światową sensacyjne telegramy o niezwykłej aferze fałszerzkiej i zamówieniu dla armii tureckiej znacznej ilości samolotów wojennych w wielkich zakładach lotniczych w Kanadzie. Telegramy te mówiły o tym, że w związku z ową tajemniczą dostawą dokonano fałszerstwa podpiśm kilku ministrów rządu tureckiego. Wdrożono wówczas śledztwo, które trwało przez dłuższy okres czasu i którego szczegóły dopiero obecnie wychodzą na jaw. Dochodziła bardzo skrupulatnie przeprowadzone przez rząd turecki doprowadziły do ustalenia, że cała sprawa zamówienia samolotów w Kanadzie dla armii tureckiej była na obrzydłą skalę zakrojonym fałszerstwem, jednym z największych i najbardziej sensacyjnych, jakie nanotowano w 20 wieku.
Zamiast do Turcji -- do Hiszpanii.
W Kanadzie zamówiono istotnie znaczną ilość samolotów dla armii tureckiej, jednakże rząd turecki nie zamawiał ich nigdy i nigdy też nie doszły one do Turcji - miejsca swego rzekomego przeznaczenia. Samoloty nabyto były w rzeczywistości dla republikańskiej Hiszpanii - jak twierdził urzędujący w Turcji agent generalnego - i w całości dostarczone były hiszpańskiemu rządowi republikańskiemu.
Cała sprawa zaczęła się od tego, że jedna z największych i najpotężniejszych fabryk samolotów w Kanadzie otrzymała urzędowe zamówienie, podpisane przez tureckiego ministra obrony narodowej oraz przez podsekretarza stanu w tureckim ministerstwie spraw zagranicznych.
Zamówienie to opiewało na dostarczenie w jak najkrótszym czasie znacznej ilości samolotów wojennych najnowszej konstrukcji.
Potwierdzenie zamówienia.
Fabryka, wobec wielkości zamówienia, zwróciła się do tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą, by zamówienie potwierdziło. Potwierdzenie to nadeszło natchem - również telegraficznie - wobec czego zamówienie wykonano i samoloty wysłano, obciążając należno-

wiedzi rzekomo w imieniu ministerstwa.

Urządnik ów jest już uwzięny. Prasę turecką, jako źródło tej afery, wskazuje na Moskwę. Samoloty dla rządowej Hiszpanii mogli zaważać jedynie ludzie Kominternu. Ze względu na bliskie stosunki łączące Moskwę z Ankarą, wysłannicy sowieccy zwerbowali za dobre pieniądze kilku ludzi w Turcji, którzy dali się przekupić i dokonali prawdziwie niezwykłego fałszerstwa.
Kto zapłaci?
Dotąd tylko nie wiadomo, i to jest całą sensacją tej sprawy, kto zapłaci za owe samoloty dostarczone przez kanadyjską fabrykę republikańskiej Hiszpanii. Bo to jest pewne, że wobec stwierdzenia fałszerstwa podpisów, rząd turecki nie będzie się kwapił z uregulowaniem słoneżnej należności.

MĘŻCZYŹNI W ROLI POKOJÓWEK

Prasa angielska notuje zdumiewający fakt, że tysiące młodych angielskich obywateli obecnie zajęcia pokojówek i innych tak zwanych pomocniczych domowych, sprząwione wyłączenie przez kobiety. Rekrutują się oni głównie z węgłowych zagłębi północnej Anglii uważając, że w ten sposób uzyskają lepsze warunki utrzymania i większe zabezpieczenie przed bezrobociem niż w kopalniach czy fabrykach. Sprzyja temu brak służby kobiecej oraz ustawowe uregulowanie czasu pracy w gospodarstwach domowych. Jedno z biur pośrednictwa pracy w okręgu północno-wschodnim ustaliło, że co drugi młody człowiek poszukujący zajęcia, decyduje się na objęcie obowiązków pomocy domowej i spełnianie wszelkich związanych z tym zajęć.
Na pomysł skierowania mężczyzn do pracy w gospodarstwach domowych wpadła przed dziesięć laty lady Headlam, gdy znajome z poludniowej części kraju zwracały się do niej z prośbą o wyszukanie im pomieszczenia domowego. Założyła ona kurs kształcenia młodych chłopców w gotowaniu, praniu, prasowaniu i t. d., obecnie też przeszło dziesiąt tysięcy wychowanków owych kursów znajduje się na posadach w poszczególnych domach, spełniając na ogółowe obowiązki bez zarzutu.

AMERYKAŃSKA NARZECZONA I OJCIEC-POLAK walczą o spadek po zabitym w Hiszpanii.

Niezwykły spór o spadek 200.000 dolarów wynika obecnie między rodziną Gronczewskich, zamieszkałych w niewielkim folwarku pod Grodnem, a obywatką amerykańską Daisy Patterson, zamieszkałą w Detroit. Spadek ten pozostawił Leon Gronczewski - Polak naturalizowany w Ameryce.
Gronczewski wyjechał do Stanów Zjednoczonych przed dwudziestu laty, pracował początkowo w zakładach Forda, później zaś począł robić interesy na własną rękę i wreszcie dorobił się sporego majątku. Gdy wybuchła wojna w Hiszpanii, pojechał tam, pragnąc otrzymać zamówienie na auta ciężarowe od dowódcy armii generała Franco. Podczas jednej z bitew dostał się między walczące armie i zginął.
Gdy władze amerykańskie dowiedziały się o śmierci Gronczewskiego, weszły poszukiwania spadkobierców, ponieważ zaś wiadano, że po-

chodził on z Polski, zawiadomiono konsulat polski. Okazało się, że głównym spadkobiercą jest ojciec polskiego, Franciszek, zamieszkały pod Grodnem, a liczący obecnie 79 lat. Franciszek Gronczewski rozpoczął starania o otrzymanie spadku po synie, okazało się jednak, że prócz niego i jego rodziny podobne pretensje do spadku wniosła również obywatka amerykańska Daisy Patterson. Twierdzi ona, że była przez kilka lat narzeczoną Gronczewskiego i miała się pobrać natchemiasz po powrocie jego z Hiszpanii. Zabity nie zostawił wprawdzie testamentu na jej korzyść, jednakże przy świadkach zapewniał kilkakrotnie, że cały jego majątek należy do narzeczonej.
Daisy Patterson wytoczyła przeto proces spadkowy, powołując tych świadków.
Obecnie więc toczą się rokowania między adwokatami obu stron o polubowne załatwienie zatargu.

Wesoły kącik

Na ulicy.
Do stojącego przed wejściem do kina policjanta podchodzi jakiś dość mocno zawiązany facet i pyta:
- Panie wódzal Niech mi pan powie z łaski swojej, gdzie jest przeciwiwłóga strona ulicy?
Po tamtej stronie - pokazuje policjant na przeciwiwłógi chodnik.
- Teraz już naprawdę nie wiem jak jest. Pański kolega, który stoi po tamtej stronie, a którego pytałem o to samo, powiedział mi, że właśnie tutaj jest przeciwiwłóga strona ulicy.
Premier w inspekcji.
Do jednego z urzędów przyjechał na inspekcję premier Sławoj-Składkowski.
O godzinie pięć po ósmej wpada zdążyć any urządnik.
- Czy pan nie wie, że o ósmej powinien pan siedzieć przy biurku - mówi groźnie p. premier.
- Panie premierze, jest dopiero za pięć ósma... Ten zegar się śpieszy...
- Czy panu nie wstyd? - wolał nie zżyć z tropu p. premier. - To głupi zegar może się pospieszyć, a

pan przychodzi w ostatniej chwili tak???

Powód choroby sercowej.
Do lekarza zgłasza się pewien mężczyzna, postępująci trzymać się za pierś w okolicy serca.
- Serce panie konsyliarzu - powiada - Serce moje jest w złym stanie. Obawiam się, że...
- A czy pan mógłby mi objaśnić w jakich okolicznościach nabawił się pan tej choroby?
- Hm, to z powodu uprawiania sportu.
- A jak to rodzaj tego sportu?
- Wędkarstwo.
- Co? Pan łowi na wędkę? Ależ taki sport nie może w żaden sposób wpłynąć na chorobę serca!
- Być może, ale ja łowił ryby w miejscach zakazanych.

Pytania i wstawione.

- Panie policjancie, czy mógłby mi pan powiedzieć, która jest teraz godzina?
- Piąta.
- Pięta rano, czy piąta wieczór?
- Rano!
- W takim razie jeszcze jedno: piąta rano wczoraj, czy piąta rana dzisiaj?

